

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2016r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim uznał oskarżonego M. B. za winnego tego, że w dniu 4 października 2015r. w W. na ul. (...) kierował w ruchu lądowym pojazdem mechanicznym – motorowerem marki K. (...) o nr rej. (...) 17, znajdując się w stanie nietrzeźwości (0,27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu), przy czym czynu tego dopuścił się w okresie obowiązywania od dnia 24 października 2014r. do dnia 24 października 2015r. środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, orzeczonego wyrokiem z dnia 16 października 2014r. wydanym przez Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śl. w sprawie pod sygn. akt VI K 520/14 w związku ze skazaniem za przestępstwo z art. 178a § 1 kk, tj. popełnienia czynu wyczerpującego ustawowe znamiona przestępstwa z art. 178a § 4 kk i za to na mocy przepisu art. 178a § 4 kk skazał go na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 42 § 3 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Na mocy art. 43a § 2 kk orzekł wobec oskarżonego tytułem środka karnego świadczenie pieniężne w kwocie 10.000zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Na mocy art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 60zł oraz obciążył go wydatkami postępowania w kwocie 70zł.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając :

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę zaskarżonego orzeczenia poprzez dowolne ustalenie, że oskarżony został uprzednio skazany za przestępstwo z art. 178a § 1 kk i orzeczono środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres roku, podczas gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika, że oskarżony posiadał zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres roku wynikający z wyroku sądowego, przy czym uchybienie to miało wpływ na treść orzeczenia, bowiem znalazło się w sentencji wyroku skazującego oraz stanowiło przesłanki niezastnienia szczególnie uzasadnionego przypadku z art. 69 § 4 kk,
2. obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędne zastosowanie art. 106 kk polegające na uznaniu, że oskarżony został skazany za przestępstwo z art. 178a § 1 kk podczas gdy z chwilą zatarcia skazania uważa się je za niebyłe, czyli z punktu widzenia porządku prawnego istnieje fakt, iż danego przestępstwa nie popełniono;
3. obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędną subsumcję stanu faktycznego do art. 178a § 4 kk polegającą na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się czynu określonego w art. 178a § 1 kk w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo, podczas, gdy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych został orzeczony wyrokiem z bliżej nieokreślonej przyczyny, zatem brak jest przesłanki do skazania za czyn zakwalifikowany z art. 178a § 4 kk;
4. obrazę przepisów postępowania tj. art. 167 § 1 kpk poprzez dopuszczenie z urzędu dowodu z dokumentów zawartych w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śl. o sygn.akt VI K 520/14 na okoliczność istnienia przesłanki popełnienia przestępstwa będąc uprzednio karany sądownie, podczas gdy nie jest to okoliczność skutkująca wydaniem rażąco niesprawiedliwego wyroku i zatem Sąd powinien zastosować art. 5 § 2 kpk;
5. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę zaskarżonego orzeczenia, co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez przyjęcie, iż nie zachodzi wobec oskarżonego wyjątkowy wypadek uzasadniony szczególnymi okolicznościami i tym samym niezastosowanie wobec oskarżonego okresowego orzeczenia środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prowadzi do wniosków odmiennych,

6. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, mający istotny wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu, iż stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu jest bardzo wysoki, podczas gdy Sąd dokonał takiego ustalenia w sposób dowolny, bowiem nie wynika to z przesłanek wymienionych w art. 115 § 2 kk, a Sąd do jego ustalenia zastosował arbitralnie tylko 3 z 6 ustawowych przesłanek, a w rzeczywistości zastosował jedynie 2 przesłanki,

7. rażąco niewspółmierność kary polegającą na orzeczeniu bezwzględnej kary pozbawienia wolności, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że adekwatną karą byłaby kara ograniczenia wolności lub odpowiednia kara grzywny.

Mając powyższe na uwadze obrońca oskarżonego wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania

ewentualnie

- zmianę zaskarżonego wyroku Sądu I instancji i zmianę kwalifikacji prawnej czynu na art. 178 § 1 kk, usunięcie z opisu czynu słów : „w związku ze skazaniem za przestępstwo z art. 178a § 1 kk” i wymierzenie oskarżonemu kary o charakterze nieizolacyjnym oraz orzeczenie środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie. Podnoszone w apelacji zarzuty nie znajdują merytorycznego uzasadnienia. Nie dają one podstaw do zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku, ani nie podważają zasadności oraz prawidłowości merytorycznego rozstrzygnięcia będącego przedmiotem tegoż orzeczenia. Apelacja stanowi jedynie polemikę z ustaleniami Sądu I instancji i uzasadnieniem zaskarżonego wyroku. Skarżący w swojej apelacji zawarł tylko subiektywną opinię dotyczącą kwestii społecznej szkodliwości czynu, stopnia zawinienia oraz wymiaru kary.

Przeprowadzona przez Sąd odwoławczy kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku nie dała żadnych podstaw do uznania, że w niniejszej sprawie Sąd I instancji mógł dopuścić się błędnych ustaleń faktycznych. O błędach w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku można mówić tylko wówczas, gdy Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego, bądź gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wysnuł wnioski niezgodne z zasadami logicznego rozumowania lub doświadczeniem życiowym, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie.

Sąd meriti starannie zgromadził i przeprowadził wszelkie dowody, które w jakikolwiek sposób mogły prowadzić do wyjaśnienia okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu i określenia stopnia jego szkodliwości społecznej.

Zarówno sprawstwo oskarżonego jak również przyjęta przez Sąd I instancji kwalifikacja prawna nie mogą budzić żadnych wątpliwości. Sąd Rejonowy wskazał, iż mimo zatarcia w chwili wyrokowania wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z dnia 16 października 2014 roku w sprawie o sygn. VI K 520/14, czyn należało kwalifikować w oparciu o art. 178 a § 4 k.k., a to z uwagi na fakt, iż oskarżony dopuścił się go w okresie kiedy obowiązywał go orzeczony tym wyrokiem środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Stanowisko to jest słuszne.

Dyspozycja art. 178 a § 4 k.k. zawiera dwa różniące się rozwiązania normatywne. Z jednej strony instytucję nadzwyczajnego obostrzenia kary (specyficzna recydywa w zakresie przestępstw komunikacyjnych), a z drugiej strony kwalifikowany typ czynu zabronionego (popełnienie opisanego w nim czynu w czasie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w związku ze skazaniem za przestępstwo). Charakter unormowania art. 178 a § 4 k.k. jest niejednorodny.

Sąd Najwyższy w przywołanym już powyżej orzeczeniu z dnia 21 sierpnia 2012 roku, o sygn. IV KK 59/12 stwierdził, iż okoliczność wskazana w pierwszej części przywołanego przepisu, została obleczone w typowy niemal kształt przepisu ujmującego fakt powrotności do przestępstwa (stanowiącej podstawę obostrzenia kary), tyle że nieograniczonej szczegółowo wyznaczonymi ramami czasowymi jej przedawnienia, takimi choćby, jak okres 5 lat od odbycia kary pozbawienia wolności, określony w art. 64 § 1 i 2 k.k. Skłania to do wniosku, że odpowiedzialność na podstawie art. 178a § 4 k.k. - ze względu na uprzednie skazanie za przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k. lub wymienione w art. 178a § 4 k.k., - sprawca czynu z art. 178a § 1 k.k. ponosi do momentu zatarcia wcześniejszego skazania w myśl zasad ogólnych, określonych przepisami rozdziału XII Kodeksu karnego.

Z kolei zgodnie z poglądem wyrażonym w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2009 roku, I KZP 24/09, instytucja zatarcia skazania wprowadza swoistą fikcję niekaralności. Zgodnie z treścią art. 106 k.k. skazanie uważa się za niebyłe z chwilą zatarcia. Oznacza to, iż z tym momentem nie dochodzi do wyeliminowania z mocą wsteczną wyroku z porządku prawnego, jako w ogóle nie wydanego oraz do anulowania wywołanych skazaniem skutków, a wskazuje na to, że od momentu zatarcia skazania skutki te przestają działać na przyszłość, a więc, iż fakt skazania, z chwilą jego zatarcia, nie może rodzić dla skazanego żadnych negatywnych konsekwencji – wobec przywrócenia mu statusu osoby niekaranej.

Instytucja zatarcia skazania i jej skutek, w postaci uznania skazania za niebyłe nie stwarza takiej samej sytuacji dla sprawcy czynu z art. 178 a § 1 k.k. który nie zastosował się do obowiązującego go w czasie tego czynu zakazu prowadzenia pojazdów oraz dla tego sprawcy przytoczonego czynu, który popełnił go również przed zatarciem skazania za jedno z wymienionych w art. 178 a § 4 k.k., poprzednio popełnionych przestępstw – gdy do wyrokowania w obu tych wypadkach doszło po upływie okresu niezbędnego do zatarcia skazania. W pierwszym wypadku zatarcie skazania, jako fakt nie wywołujący skutków *ex tunc*, nie dekompletuje znamion czynu (art. 244 k.k., art. 178 a § 4 k.k. *in fine*), natomiast w drugim przypadku zatarcie, jako ze swej istoty przywracające stan niekaralności, eliminuje możliwość powołania się w innym (kolejnym) procesie na poprzednią karalność albo też przyjęcia działania w warunkach powrotu do przestępstwa.

Zatem fakt zatarcia z mocy prawa wcześniejszego prawomocnego skazania za przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k. lub wymienione w art. 178a § 4 k.k., zaistniały w dacie wyrokowania co do popełnienia czynu określonego w art. 178a § 1 k.k., uniemożliwia przyjęcie odpowiedzialności sprawcy na podstawie art. 178a § 4 k.k. także wtedy, gdy do popełnienia tego czynu doszło przed upływem okresu niezbędnego do zatarcia wcześniejszego skazania. Nie stanowi natomiast przeszkody do przyjęcia odpowiedzialności na podstawie art. 178a § 4 k.k. zatarcie, w dacie wyrokowania, skazania za przestępstwo, którego częścią było orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, jeżeli będący przedmiotem osądu czyn określony w art. 178a § 1 k.k. został popełniony w okresie obowiązywania tego zakazu (*vide*: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2012 roku, sygn. IV KK 59/12, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2014 roku, sygn. III KK 381/14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2015 roku, sygn. IV KK 162/15).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy podnieść należy, iż wbrew twierdzeniom skarżącego, fakt zatarcia wcześniejszego skazania nie sprzeciwia się ustaleniu odpowiedzialności M. B. na podstawie art. 178 a § 4 k.k., jako, że zarzucanego mu czynu dopuścił się w trakcie obowiązywania orzeczonego wobec niego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji nie dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych stwierdzając, iż stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu jest bardzo wysoki. Stanowisko Sądu Rejonowego zasługuje na pełną akceptację Sądu odwoławczego. Sąd słusznie wskazał, iż czyn z art. 178 a § 4 k.k. stanowi umyślny występki przeciwko bezpieczeństwu w ruchu lądowym, przy czym jest to przestępstwo na tyle społecznie szkodliwe, iż ustawodawca dokonał penalizacji czynu zagrożenia abstrakcyjnego. Prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości jest zawsze niebezpieczne i nawet nieznaczne stężenie alkoholu powoduje spowolnienie reakcji kierowcy. Nie sposób podzielić poglądu, że oskarżony „ewentualnie zagrażał sobie sam”. Wiózł przecież pasażera i nie ma przy tym znaczenia, że żona dobrowolnie na motorower wsiadła. Ponadto zaznaczyć należy, iż oskarżony zagrażał przecież

innym uczestnikom ruchu drogowego i to niezależnie od tego, czy jechał na motorowerze drogą sobie znaną, a odległość, którą miał pokonać nie była duża.

Oskarżony wiedząc o tym, że został wobec niego orzeczony środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, udał się motorowerem na imprezę (co już samo w sobie stanowiło przestępstwo), z pełną świadomością, że będzie na niej spożywał alkohol, po czym ponownie już po imprezie i po spożyciu alkoholu wsiadł na motorower i to zabierając ze sobą pasażera. W przytoczonych realiach nie sposób uznać, by Sąd I instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, ustalając stopień społecznej szkodliwości czynu na znaczny.

Wymierzona oskarżonemu kara 3 miesięcy pozbawienia wolności uwzględnia dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k., jest karą w dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Kara w takim minimalnym wymiarze uwzględnia wszelkie okoliczności łagodzące, w tym niekaralność jak i poziom stężenia zawartości alkoholu wydychanym powietrzu. Skarżący wniósł o orzeczenie wobec skarżącego kary o charakterze nie izolacyjnym. Mając jednakże na względzie wszystkie okoliczności niniejszej sprawy brak jest podstaw, by mógł w niniejszej sprawie znaleźć zastosowanie art. 37 a k.k.

Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, iż w niniejszej sprawie nie zachodzi żaden wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnie okolicznościami, a który skutkowałby możliwością orzeczenia okresowego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Zasadnie Sąd wskazał również, iż nie zachodzi żaden szczególnie uzasadniony wypadek, który umożliwiałby skorzystanie z instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności.

Kwestię tę regulują art. 42 § 3 k.k. oraz art. 69 § 4 k.k. Pierwszy z przywołanych przepisów stwierdza, że sąd orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 4 lub jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 173, którego następstwem jest śmierć innej osoby lub ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, albo w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 177 § 2 lub w art. 355 § 2 był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia, chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnie okolicznościami. W niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z żadnym takim wyjątkowym wypadkiem, a tym bardziej z wyjątkowym wypadkiem, który byłby uzasadniony szczególnie okolicznościami.

Z kolei zgodnie z treścią art. 64 § 4 k.k. wobec sprawcy przestępstwa określonego w art. 178 a § 4 k.k. sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Zatem co do zasady ustawodawca nie przewiduje możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej za ten czyn, poza szczególnie uzasadnionymi wypadkami.

Oskarżony zdając sobie sprawę z tego, że został wobec niego orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów i że zakaz ów nadal obowiązuje udał się na imprezę, na której spożywał alkohol, po czym wsiadł na motorower, by powrócić do domu. Nie sposób zatem uznać, by takie zachowanie mogło znaleźć jakiegokolwiek usprawiedliwienie, zresztą sam oskarżony nawet nie próbował wyjaśniać swej motywacji. Słusznie Sąd meriti wskazał, iż takie zachowanie świadczy o braku odpowiedzialności oraz o poczuciu bezkarności, ignorancji obowiązującego prawa. To, że oskarżony prowadził motorower po drodze dobrze mu znanej, że nie udawał się w daleką podróż, miał zamiar dojechać jedynie do domu, nie naruszył innych przepisów ruchu drogowego, w żadnej mierze nie stanowi okoliczności, uwzględnienie których powinno skutkować orzeczeniem środka karnego o charakterze okresowym, czy też warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności. Okoliczności przytoczone w apelacji odnoszące się do samego czynu są dla tego rodzaju czynów typowe.

Zgodzić należy się ze skarżącym, iż nieprawidłowym było powoływanie się przez Sąd I instancji na fakt, iż oskarżony dopuścił się ponownie prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości (strona 9 uzasadnienia), a to ze względu na zatarcie wcześniejszego skazania. Nie zmienia to jednakże faktu, że Sąd Rejonowy, mając na względzie brzmienie cytowanych

przepisów, w sposób prawidłowy ustalił, że w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki, ani do orzeczenia środka karnego w wymiarze okresowym, ani też do warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Zupełnie niezrozumiałym jest zarzut naruszenia przez sąd meriti art. 167 k.p.k. W akcie oskarżenia Prokurator jako jeden z dowodów do przeprowadzenia na rozprawie wskazał przeciw na wyrok Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z dnia 16 października 2014 rok, sygn. akt VI K 520/14. Dowód ten został zawnioskowany na okoliczność uprzedniej karalności oskarżonego, dodatkowo wskazano, iż wyrok ten znajduje się na k-13 część I akt głównych postępowania przygotowawczego. Nadto Prokurator zawnioskował także o to, by dopuścić dowód z karty karnej oskarżonego na okoliczność jego uprzedniej karalności, wskazując, iż dokument ten znajduje się na k-15 część I akt głównych postępowania przygotowawczego. Jak wynika z protokołu rozprawy z dnia 12 lutego 2016 roku (k-12) Sąd Rejonowy na zasadzie art. 394 § 1 i § 2 k.p.k. uznał za ujawnione bez odczytywania dowody wskazane w akcie oskarżenia przez Prokuratora. Jak wynika z zapisu przywołanego już protokołu Sąd I instancji działając z urzędu w trybie art. 167 § 1 k.p.k. uznając, że zachodzi szczególnie uzasadniony okolicznościami wyjątkowy wypadek z urzędu dopuścił dowód z dokumentów zawartych w aktach sprawy VI K 520/14 celem ustalenia, czy skazanie w tej sprawie, z uwagi na treść przepisu art. 107 § 4 a nie uległo już zatarciu. Oczywistym więc jest, iż działanie sądu nie miało na celu – jak chciałby tego skarżący - ustalenia „przesłanki istnienia przestępstwa w warunkach uprzedniej karalności”, a ustalenie, czy nie doszło do zatarcia skazania.

Odnosząc się do kwestii wymiaru środka karnego w postaci świadczenia pieniężnego jedynie krótko należy wskazać, iż Sąd I instancji orzekł wobec oskarżonego ten środek karny w najniższej możliwej wysokości, na jaką pozwalają przepisy prawa.

Biorąc pod uwagę powyższe i uznając ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim za prawidłowe, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku.

Oskarżonego obciążono opłatą za II instancję w kwocie 60 złotych oraz wydatkami postępowania w kwocie 20 złotych.

SSO Lucyna Pradelska-Staniczek